

Jaka róża taki cierni – Edyta Geppert

Była zła, gdy zatrzasnął drzwi
W środku płacz
W oczach suche łzy
Pomyślała, no tak
Znow ten schemat się pcha
Oto był ten ich słynny ład
Dwa na trzy
Wynajęty ką
Może śmiesznie to brzmi
Lecz w tej chwili nie miała już nic
Trzy tuziny złych lat
To, co bolało znikło już
Mimo to
Ból

Jaki ranek, taki dzień,
nie dziwi nic
Jaka woda, taki brzeg,
nie dziwi nic
Jaka pościel, takie sny,
nie dziwi nic
Nawet to co jest

Jakie serce, taki lęk,
nie dziwi nic
Jaka słabość, taki grzech,
nie dziwi nic
Jaka kieszeń, taki gest,
nie dziwi nic
Nawet to co jest

Jaka róża, taki cierni,
nie dziwi nic
Jaka zdrada, taki gniew,
nie dziwi nic
Jaki kamień, taki cios,

nie dziwi nic

Jakie życie, taka śmierć

Rózo, rózo, nasz jest świat

Zostaniemy wciąż młode

Noc wiruje wokół nas

Spójrz, uśpiłam już trwogę

Miłość durna, miłość zła

Nie ma władzy nade mną

Włosy me pochwyci wiatr

Dziesięć pięter i ciemność

Jakie życie, taka śmierć,

nie dziwi nic

Jaka zdrada, taki gniew,

nie dziwi nic

Jaki kamień, taki cios,

nie dziwi nic

Nawet to co jest, co wrywa z nas

Cały zapas słów, cały spokój serc

Jakie życie, taka śmierć,

nie dziwi nic

Jaka zdrada, taki gniew,

nie dziwi nic

Jaki kamień, taki cios,

nie dziwi nic

Nawet to co jest...



Słowa: Jacek Cygan

Muzyka: Włodzimierz Korcz